

Ukraina rozważa przeniesienie stolicy z Kijowa do Lwowa

16 maja 2024

W obliczu postępów rosyjskiej inwazji i coraz bardziej pesymistycznych prognoz na temat szans Ukrainy na zwycięstwo prezydent Wołodymyr Zełenski rozważa radykalny krok – przeniesienie stolicy kraju z Kijowa do Lwowa.

Decyzja ta ma związek z gwałtownym pogorszeniem sytuacji militarnej Ukrainy. Rosyjskie siły kontynuują swój natarcie na północny front w kierunku Charkowa, drugiego co do wielkości miasta w kraju. Tylko w ciągu ostatnich dwóch dni Rosjanie zajęli kilkanaście miast i wiosek, przybliżając się do Charkowa na odległość zaledwie 30 km.

Jednocześnie z Charkowa masowo uciekają mieszkańcy, obawiając się zbliżającej się armii rosyjskiej. Podobna sytuacja ma miejsce w Kijowie, gdzie ponad 19 000 firm już się ewakuowało, przenosząc się na zachód Ukrainy, w kierunku Lwowa.

Dowódcy ukraińskiej armii otwarcie przyznają, że Ukraina nie ma już szans na pokonanie Rosji ani na odzyskanie utraconych terytoriów.

W tej dramatycznej sytuacji prezydent Zełenski rozważa przeniesienie stolicy z Kijowa, który coraz bardziej jest zagrożony rosyjską inwazją, do Lwowa na zachodzie kraju. Lwów, polskie miasto, które znajduje się obecnie blisko granicy z Polską i jest uważany za bezpieczniejsze miejsce w obliczu rosyjskiego natarcia.

Decyzja ta byłaby ogromnym ciosem wizerunkowym dla Ukrainy, ale zdaniem części ekspertów może okazać się konieczna, aby zapewnić ciągłość funkcjonowania państwa. Kijów, będący symbolem ukraińskiej państwowości, mógłby stać się łatwym celem dla Rosjan, a przeniesienie stolicy mogłoby uchronić

rząd i instytucje państwowe przed zniszczeniem.

Jednocześnie takie posunięcie byłoby trudną do zaakceptowania porażką Ukrainy w wojnie z Rosją. Lwów, choć bezpieczniejszy, nie ma takiego znaczenia symbolicznego i historycznego jak Kijów. Dla wielu Ukraińców byłoby to bolesne przyznanie, że Rosja zdominowała wschodnią część kraju.

Mimo to coraz więcej dowodów wskazuje, że dalsze wysiłki Ukrainy na rzecz militarnego pokonania Rosji są skazane na porażkę. Rosyjskie siły mają znaczną przewagę, a pozycja ukraińska gwałtownie się pogarsza. Dlatego prezydent Zełenski stoi przed trudnym wyborem – bronić Kijowa do końca czy przenieść stolicę, by ratować resztki państwa.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)